

OMÓWIENIA I RECENZJE

Anna Zakościelna, *Krzemieniarstwo kultury wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej*, Lublin 1996, 266 stron.

Recenzowana pozycja jest publikowaną wersją pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. Stefana Karola Kozłowskiego i obronionej przez Annę Zakościelną w 1994 roku na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Książka ta ukazała się jako X tom serii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie pt. "Lubelskie Materiały Archeologiczne". Jest ona plonem wieloletnich studiów nad rozproszonym w wielu zbiorach materiałem. Warte podkreślenia jest udostępnienie szerszemu gronu badaczy – dotychczas nigdzie nie prezentowanych – bogatych i ważnych zespołów zabytków z Wołynia.

Publikacja składa się z pięciu rozdziałów, obszernego streszczenia w języku niemieckim, wyczerpującego katalogu źródeł, spisu 229 pozycji literatury, dwóch map na wkładkach oraz z 56 tablic rysunkowych formatu A-4 i z indeksu nazw miejscowości.

Celem pracy – jak wyjaśnia w rozdziale I (*Wprowadzenie*) Autorka – jest opis i analiza w większości nigdzie dotąd nie publikowanych zabytków krzemiennych kultury wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej (dalej: KW-LCM). W tym sensie jest ona pierwszym etapem "budowy bazy informacyjnej studiów nad monografią" tej kultury. Chronologiczny i terytorialny zakres recenzowanej pracy wyznacza odpowiednio chronologia i przestrzenny rozrzut stanowisk KW-LCM. Zakościelna synchronizuje początek omawianej kultury z późną fazą kultury tiszapolgarskiej, a jej koniec ze starszym odcinkiem grupy Lažňany-Hunyadi-halom. Wyspowe, związane z lessami osadnictwo kultury będącej przedmiotem opracowania rozciąga się od Nidzicy na zachodzie do Horynia na wschodzie, oraz od południowego skraju Polesia Lubelskiego na północy do górnego Dniestru na południu.

Ze względu na zróżnicowany charakter bazy źródłowej Autorka zdecydowała się na połączenie tradycyjnych metod opisowych z elementami rozwiązań systemowych i modelowych. Podstawowa część analizowanego materiału pochodzi z 10 przebadanych

metodami wykopaliskowymi osad KW-LCM, z których pozyskano łącznie 8395 zabytków. Pozostałe okazy w liczbie 422 sztuk pochodzą ze zbiorów powierzchniowych oraz w kilku przypadkach reprezentują kategorię znalezisk luźnych.

W rozdziale II (*Surowce krzemienne*) zaprezentowano dość szczegółową, makroskopową charakterystykę krzemieni kredowych Wyżyny Wołyńsko-Podolskiej i Pagórów Chełmskich, wyróżniając krzemienie zachodniowołyńskie, podolskie i rejowieckie. Zrezygnowano natomiast z omówienia pozostałych krzemieni wykorzystywanych przez ludność omawianej kultury, tłumacząc to łatwo dostępną i bogatą literaturą na ich temat. Na dalszych stronach tego rozdziału Zakościelna analizuje wykorzystanie surowców krzemiennych w ujęciu regionalnym (Wyżyna Wołyńsko-Podolska, Płaskowyż Nałęczowski, Wyżyna Sandomierska, Wyżyna Miechowska i Pogórze Rzeszowskie). W konkluzji stwierdza Ona, że największe znaczenie miały krzemienie wołyński i czekoladowy. Czytelna jest także zasada wykorzystywania najbliższej położonych złóż. W kontekście tej zasady zastanawia minimalny stopień wykorzystania w odpowiednich rejonach krzemienia świeciechowskiego i jurajskiego odmiany G.

W rozdziale III (*Analiza inwentarzy krzemiennych*) Autorka zajmuje się opisem ogólnej struktury inwentarzy krzemiennych. Robi to posługując się kilkoma kategoriami. Są to: pozostałości produkcyjne i półsurowiec (w tym: bryły surowe i odłupnie, rdzenie, odłupki, wióry), narzędzia retuszowane (drapacze, rylce, rylczaki, półtylczaki, tylczaki, wiórowce, wióry retuszowane, narzędzia z obróbką powierzchniową obustronną, przekłuwacze, wiertniki, narzędzia kombinowane, trapezy, łuszcznie, zgrzebła, skrobacze, narzędzia zębate, odłupki retuszowane). Poszczególne kategorie zabytków poddano analizie formalnej, metrycznej i technologicznej, przedstawiając jej wyniki w czytelnie skonstruowanych tabelkach i zaopatrując je w wyczerpujące komentarze.

W efekcie wspomnianych zabiegów analitycznych wyróżniono dwa typy osad. Na niektórych osadach (np. Las Stocki, stan. 7) cały proces produkcji narzędzi odbywał się na miejscu. W innych zaś przypadkach (np. Bronocice) na osady przynoszono gotowe już narzędzia. Dowiedziono również, że przy generalnej przewadze wiórowców wraz z wiórami retuszowanymi wskaźniki typów narzędzi wykazują dużą zmienność.

W kolejnym rozdziale (IV. *Charakterystyka krzemieniarstwa KW-LCM*) Autorka podsumowuje rozważania na temat stref zaopatrzenia surowcowego. Wyróżnia Ona strefę wschodnią (Wyżyna Wołyńsko-Podolska) z całkowitą dominacją krzemienia wołyńskiego i strefę zachodnią (pozostałe obszary osadnictwa KW-LCM) z przewagą krzemienia czekoladowego i z udziałem innych krzemieni. Zastanawiający brak krzemienia świeciechowskiego i jurajskiego odmiany G na stanowiskach omawianej kultury tłumaczy opanowaniem ich złóż przez ludność kultury pucharów lejkowatych.

Pomimo braku bezpośrednich dowodów Zakościelna dopuszcza wydobywanie różnego typu krzemieni metodami górniczymi przez ludność KW-LCM, a nie tylko "zbieractwa" w naturalnych odsłonięciach wychodni surowca. Podobne wnioski wysuwa Ona co do form "własności" ewentualnych pracowni przykopalnianych. Autorka jest zdania, że w większości przypadków ludność osad samodzielnie zaopatrywała się w surowiec podejmując stosowne wyprawy na obszary wychodni, a z pośredników korzystała tylko uzupełniając podstawową strukturę surowcową. W pracowniach przykopalnianych mu-

siały odbywać się wstępne etapy obróbki surowca. Na osady przynoszono gotowe wióry lub narzędzia, rzadziej rdzenie.

W dalszej części wspomnianego rozdziału przedstawiono przesłanki pozwalające sądzić, że ludność KW-LCM zaopatrywała w krzemień wołyński współczesne sobie ugrupowania w Małopolsce (grupa złotnicko-wyciązka, kultura pucharów lejkowatych), jak również w Kotlinie Karpackiej (kultura tiszapolgarska i bodrogkereszturska). O głównej roli populacji wspomnianej kultury w zaopatrywaniu w krzemień obszarów nadcisańskich świadczy ponadto zmiana struktury importowanych surowców na południu. W okresie trwania kultury tiszapolgarskiej był to głównie krzemień wołyński, później w okresie rozwoju kultury bodrogkereszturskiej – krzemień czekoladowy, a w końcu – krzemień jurajski (w horyzoncie Lažňany-Hunyadi-halom). Zmiana struktury importowanych surowców koreluje się z przemieszczeniem głównych stref osadnictwa KW-LCM ze wschodu na zachód (od złóż krzemienia wołyńskiego do krzemieni jurajskich) w miarę upływu czasu.

Eksploatowano rdzenie jednopiętowe, których obróbka wstępna ograniczona była do przygotowania pięty. Stwierdzono wyraźną tendencję do uzyskiwania długich wiórów o tzw. “poprzelomowym” charakterze. Wiele narzędzi kształtowanych było retuszem rylnikowatym, który uznany został przez Autorkę recenzowanej pracy za cechę diagnostyczną krzemieniarstwa omawianej kultury. Charakterystycznym rysem inwentarza narzędziowego KW-LCM wydają się być natomiast trójkątne grociki. U podłoża sporej zmienności struktury narzędziowej na różnych osadach leżą – zdaniem Zakościelnej – czynniki natury ekonomicznej.

W ostatnim rozdziale pracy (V. *Zakończenie*) skupiono się na zagadnieniach genezy krzemieniarstwa opisywanej kultury. Do tych rozważań włączona została dyskusja nad elementami kultury materialnej, które nie mieszczą się w zakresie krzemieniarstwa. W konkluzji Autorka stwierdza, że jego geneza związana jest z oddziaływaniami kultury trypolskiej, lecz nie bezpośrednio. Oddziaływania te miały kształtować wytwórczość krzemienią omawianej kultury za pośrednictwem ugrupowań późnomalickich na Wołyniu. W dalszej części tego rozdziału Badaczka krytycznie ustosunkowuje się do zakresu pojęciowego tzw. przemysłu sąspowskiego.

Podkreślając już na początku ogólnie pozytywną ocenę omawianej pracy wskazać też jednak należy znajdujące się w niej momenty dyskusyjne lub wręcz nietrafne. Uwagi te odnoszą się zresztą do problemów o różnym znaczeniu. Kolejność ich poruszania wynika li tylko z kolejności ich pojawiania się w recenzowanej książce. Pierwszy z dyskusyjnych elementów zawarty jest w samym tytule pracy. Problemem nie tylko Autorki, ale całego środowiska archeologów zajmujących się badaniem neolitu jest kwestia nazwy omawianej kultury. Używając nazwy “kultura wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej” idzie Ona śladem swego mistrza Jana Gurby (Gurba 1973). Inni badacze wybrali odmiennie skonstruowane nazwy, np.: “typ Złota” (Šiška 1972), “kultura Zimne-Złota” (Pelešyšin 1974), “grupa ceramiki biało malowanej” (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979), “kultura lubelsko-wołyńska” (Kruk, Milisaukas 1985), czy też “grupa lubelsko-wołyńska” (Kozłowski 1989).

Dość mylące może być użycie sformułowania, że KW-LCM jest “odłamem nadcisańskich ugrupowań z ceramiką biało malowaną”. Rozumiem, że Autorka zwraca w tym

przypadku uwagę na aspekt geograficzny zagadnienia. Pod względem kulturowym określenie "cisański" lub "nadcisański" wiąże się jednak raczej z kulturami późnego neolitu (Kalicz, Raczyk 1987), podczas gdy kultury eneolityczne (w tym KW-LCM) należą do ugrupowań "polgarskich" (Bognár-Kutzián 1972).

Niewielką wartość ma prezentacja dat radiowęglowych (ryc. 1) bez ukazania datowanego przez nie materiału źródłowego, a przede wszystkim bez próby krytycznej oceny związku tego materiału (ten materiał przecież istnieje!?) z określonym datowaniem. Dlaczego ponadto nie zostały włączone do listy dat radiowęglowych związanych z KW-LCM oznaczenia (Gd-2163 i Gd-2160) z obiektu 2/83 (Jastrzębski 1989) na stan. 1C w Gródku Nadbużnym?

W kolejnym przypadku trudno jest winić Autorkę recenzowanej książki. Chodzi mianowicie o potraktowanie stan. nr 3 (Gruszczyńska 1992) i 10 (Kadrow, Kłosińska 1989) w Łąncucie jako dwóch niezależnych od siebie osad KW-LCM. W rzeczywistości jest to jedno stanowisko i dwie niezbyt od siebie odległe i współczesne sobie części tej samej osady. Przekonać się o tym można w Archiwum KZA w Rzeszowie.

Do poważnych zagadnień dyskusyjnych, niewątpliwie w obecnej chwili bardzo trudnych do rozstrzygnięcia, należą kwestie chronologii i genezy całej kultury jak i jej krzemieniarstwa. Jeżeli zgodzimy się z tezą, że zespoły klasyczne KW-LCM (z ceramiką biało malowaną) współczesne są przynajmniej częściowo z młodszym odcinkiem fazy rzeszowskiej kultury malickiej (faza IIb), dla której charakterystyczna jest ceramika zdobiona głębokimi nakłuciami w kształcie wiszących trójkątów, to wtedy w konsekwencji musimy przyjąć, że faza klasyczna KW-LCM współczesna jest fazie B kultury tiszapolgarskiej (Kadrow 1996). Przedtem musiały egzystować jakieś zespoły (np. Hołyszów), reprezentujące fazę przedklasyczną czyli wczesną, którą należałoby synchronizować przynajmniej z fazą A kultury tiszapolgarskiej i starszym odcinkiem fazy rzeszowskiej (IIa). Nie można więc twierdzić, że starsza faza KW-LCM współczesna była fazie B kultury tiszapolgarskiej (s. 8 recenzowanej pracy). Przytoczona wyżej konstatacja wpływać też musi na nasze rozumienie genezy omawianej kultury. Nie należy – moim zdaniem – szukać korzeni KW-LCM w ugrupowaniach kultury malickiej w jej fazie rzeszowskiej, ponieważ oba te ugrupowania kulturowe właśnie w tym czasie ze sobą współegzystowały. Jako podłoże kształtowania się interesującej nas kultury służyły zapewne starsze, schyłkowoklasyczne (Ic) populacje kultury malickiej. Przyjmując te zależności genetyczno-chronologiczne unikamy kłopotliwej kwestii zbyt wielkiego dystansu chronologicznego między okresem trwania kultury Tiszapolgár-Csöszhalom-Oborin, która współkształtowała zapewne proces powstawania KW-LCM a początkiem tej kultury. W chronologii radiowęglowej okres ten powinien przypadać ok. 4500–4400 cal BC (tj. ok. 3600–3500 conv bc; por. Kadrow 1996). Uwagi te przedkładałam gwoli ożywienia dalszej dyskusji i nie traktuję ich jako próby ostatecznego rozwiązania tej kwestii.

Wśród wielu korzyści jakie odnieść może czytelnik recenzowanej pozycji najważniejszą jest sposobność zapoznania się z częścią choćby bazy źródłowej kultury, która osiągnęła w neolicie ziem polskich najwyższy poziom zaawansowania cywilizacyjnego. Była bowiem północną ekspozyturą bałkańsko-karpackiego kręgu kulturowego (Tisza-

polgár, Bodrogkeresztur, Varna), którego kulturotwórcza rola skłoniła Henriettę Todorovą do ukucia określenia *ex Balcanes lux* (Todorova 1979). Dodatkową zaletą recenzowanej książki jest jej przejrzystość, zrozumiały język, jasna i przemyślana konstrukcja. Podobne walory prezentują liczne (54) tabele oraz 10 rycin. Pamięając o tym, że według zamierzeń Autorki prezentowana praca jest pierwszą częścią planowanej w przyszłości monografii KW-LCM, pozytywnie należy odnieść się do tego zamysłu jak i jego zrealizowanej już partii.

Sławomir Kadrow

BIBLIOGRAFIA

- Bognár-Kutzián Ida
1972 *The Early Copper Age Tiszapolgár Culture in the Carpathian Basin*, Budapest.
- Gruszczyńska Aleksandra
1992 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na osadzie neolitycznej w Łańcucie w latach 1985–1990*, [w:] *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1985–1990*, s. 119–130.
- Gurba Jan
1973 *Kultura wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej*, *Annales UMCS*, 28, s. 83–94.
- Jastrzębski Sławomir
1989 *Funnel Beaker Culture, Lesser Poland Group. Gródek nad Bugiem, gm. Hrubieszów, woj. Zamość, Site 1C, Settlement*, *Prz. Arch.*, 36, s. 239–244.
- Kadrow Sławomir
1996 *Faza rzeszowska kultury malickiej*, [w:] *Kultura malicka. Drugi etap adaptacji naddunajskich wzorców kulturowych w neolicie północnej części Europy środkowej*, Kraków, s. 51–70.
- Kadrow Sławomir, Kłosińska Elżbieta
1989 *Obiekt kultury lubelsko-wołyńskiej na stanowisku 10 w Łańcucie, woj. Rzeszów*, *Spraw. Arch.*, 40, s. 9–25.
- Kalicz Nandor, Raczky Pál
1987 *The Late Neolithic of the Tisza Region*, Budapest-Szolnok.
- Kozłowski Janusz Krzysztof
1989 *Grupy kulturowe z lendzielską ceramiką niemalowaną i jednostki powstałe na podłożu wpływów późnopolgarskich*, [w:] *Pradzieje ziem polskich, I, część 1*, Warszawa-Łódź, s. 180–202.
- Kruk Janusz, Miśkiewicz Sarunas
1985 *Bronocice. Osiedle obronne ludności kultury lubelsko-wołyńskiej (2800–2700 p.n.e.)*, Wrocław.

Kulczycka-Leciejewiczowa Anna

1979 *Młodsze kultury kregu naddunajskiego*, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, 2, *Neolit*, Wrocław, s. 95–157.

Peleščyšin Michail

1974 *Plemena kultury Zimne-Z'ota. Plemena kultury Verbkovice-Kostjanec*, [w:] *Starodavne naselennje Prykarpattja i Wołyni*, Kyiv, s. 107–112.

Šiška Stanislav

1972 *Zu Beziehungen des nördlichen Theissgebietes und Südostpolens in Jungneolithikum*, *Musaica* 23, s. 13–21.

Todorova Henrietta

1979 *Eneolit Bolgarii*, Sofia.